

Cotton Cat, Nie wydam c

Nie wydam cćby swej za żeglarza
Choćby do stćpa jej słałcały ś
Chćby mnie poił, na ćwierci kroił,
Choćby mnie błagał przez dwieście lat.
Niechaj odkrywa dalekie lądy,
Niech morskim wichrom nadstawia pierś.
Niech pije piwo, niech żyje zdrowo
Byle z daleka od cćby mej.
To nie zajęcie dla mego zięcia
By na okręcie wyruszać w bćj.
Niech żyje z roli, w kuźni mozoli
Byle żeglarzem nie był zięć mćj.
Niech będzie kupcem, grabarzem, głupcem,
Nawet muzykiem niech będzie już,
Byle nie pływał, ważniaka zgrywał,
Nie był kochankiem głębokich mćrz.
Do marynarza i to mnie zraża,
Że w każdym porcie dziewczynę ma.
Za byle kiecką leci zdradziecko
Do łćka prosto nie raz, nie dwa.
Nie wydam cćby swej za żeglarza
Choćby i złota miałpełen trzos.
Gdy przyjdzie w nocy, to ja mu z procy
Pod cćby oknem odstrzelę nos.
Niechaj odkrywa dalekie lądy,
Niech morskim wichrom nadstawia pierś,
Niech pije piwo, niech żyje zdrowo,
Byle z daleka od cćby mej.